

Ryszard F. Sadowski

"Hans Jonas : the integrity of thinking", David J. Levy, Columbia 2002 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 39/1, 233-237

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

judaizmu, mahometanizmu czy buddyzmu, gdy odrzuca się podstawowe wymagania stawiane przez tamte religie. Nie wolno więc mówić, że to jest totalitaryzm praktyczny, który zaledwie można lub należy tolerować, i porównywać papieskie rozumienie prawdy z wmawianiem przez Stalina ludziom, że tylko on wie, co dla nich jest dobre, lub z pojmwaniem roli prawdy przez Platona (s. 161n). Złe bowiem to świadczy nie tylko o znajomości wiedzy religijnej, ale nawet filozoficznej, że o historycznej już nie wspomnę. Świadczy raczej o pewnym zaciętrzewieniu autora i jego antyklerykalizmie, czego dowodem jest powoływanie się na niezbyt chlubne przykłady z historii kościoła rzymskokatolickiego.

Język pracy jest jasny i zrozumiały, choć może chwilami zbyt lakoniczny. Książkę czyta się dobrze i myślę, iż wnosi ona wiele do lepszego zrozumienia, czym jest życie moralne; że nie jest to zachowywanie jedynie przepisów, ale że jest ono zajmowaniem odpowiedniej postawy przez działający podmiot względem innych i samego siebie. Pod tym względem książka stanowi kontynuację (aczkolwiek z zupełnie innego stanowiska filozoficznego) propozycji A. MacIntyre'a powrotu do dziedzictwa cnoty.

Ryszard Moń
Instytut Filozofii UKSW

David J. Levy, *Hans Jonas: The Integrity of Thinking*, University of Missouri Press, Columbia and London 2002, ss. 152.

Zauważa się obecnie rosnące zainteresowanie postacią oraz dorobkiem Hansa Jonasa, który w swej twórczości podejmował takie zagadnienia, jak wczesnochrześcijańska gnoza, filozofia organizmu czy etyka odpowiedzialności. Ukazuje się wiele publikacji na jego temat, szczególnie w obszarze języka angielskiego i niemieckiego. Najnowsza książka D. J. Levy'ego jest kolejną próbą zainteresowania szerszego gremium twórczością tego filozofa.

David Levy jest wykładowcą filozofii i nauk społecznych na Middlesex University w Londynie. Jest autorem licznych publikacji, między innymi *The Measure of Man: Incursions in Philosophical and Political Anthropology*; *Realism: An Essay in Interpretation and So-*

cial Realism oraz *Political Order: Philosophical Anthropology, Modernity, and the Challenge of Ideology*.

Książka *Hans Jonas: The Integrity of Thinking* składa się z siedmiu rozdziałów oraz indeksu zawierającego zarówno hasła tematyczne, jak i nazwy własne. Autor publikacji przyjął zasadę przedstawienia dorobku intelektualnego Hansa Jonasa w sposób chronologiczny, zgodnie z następstwem rodzących się koncepcji i towarzyszących im publikacji. Poszczególne rozdziały są odwzorowaniem takiego właśnie podejścia do tematu i są odpowiednio zatytułowane: 1. *Myśliciel a jego czas*; 2. *Gnoza, rozum a wyzwanie egzystencji*; 3. *Byty organiczne a filozofia życia*; 4. *Antropologia a tożsamość człowieka*; 5. *Etyka a odpowiedzialność w erze technologicznej*; 6. *Perspektywy teologiczne*; 7. *Filozofia a przyszłość*.

W pierwszym rozdziale autor skrótkowo przedstawia biografię Hansa Jonasa oraz wskazuje na zjawiska i wydarzenia, które miały wpływ na kierunki jego poszukiwań intelektualnych. Levy zwraca uwagę na ewolucję zainteresowań Jonasa, począwszy od pierwszej pracy dotyczącej zagadnienia wolnej woli u św. Augustyna oraz studiów nad starożytną gnozą poprzez filozofię biologii po badania nad etyką odpowiedzialności.

Rozdział drugi poświęcony jest gnozie. Dwutomowa praca Jonasa napisana w języku niemieckim, której angielska wersja doczekała się polskiego tłumaczenia zatytułowanego *Religia Gnozy*¹, ukazuje doniosłość tego duchowego fenomenu oraz jego konsekwencje sięgające korzeni naszej cywilizacji. Autor wskazuje na silny wpływ Heideggera i jego egzystencjalizmu na sposób, w jaki Jonas interpretował gnozę, oraz na fakt, że to właśnie w gnozie Jonas dopatruje się korzeni współczesnego nihilizmu i egzystencjalizmu.

W rozdziale trzecim Levy przedstawia Jonasa jako myśliciela wychodzącego poza obszar zainteresowań jedynie filozoficznych, podejmującego w swych badaniach zagadnienia związane z biologią, inżynierią genetyczną, transplantologią, klonowaniem a nawet eutanazją. Jonas krytycznie analizuje i fenomenologicznie opisuje różne formy życia oraz stawia pytania o ostateczny jego cel. Utrzymuje on, że metabolizm obecny już na najniższych szczeblach drabiny życia, jest najbardziej pierwotną formą ontologicznej wolności towarzyszącej każdemu organizmowi. Metabolizm jest w filozofii

¹ H. Jonas, *Religia gnozy*, tłum. z ang. M. Klimowicz, Kraków 1994.

organizmu Jonasa czymś najbardziej zasadniczym dla zrozumienia istoty życia.

Rozdział czwarty poświęcony jest antropologii Jonasa, którą Levy określa jako opisową i analityczną, a przez to teoretyczną. Jednak przez refleksyjne docenienie i dowartościowanie nauk przyrodniczych i kultury, jego antropologia staje się źródłem prowadzącym do konkretnych decyzji i czynów, dzięki czemu przestaje być jedynie teorią. W tym rozdziale autor wskazuje na myśl Jonasa, który w metabolizmie obecnym w każdym organizmie dopatruje się nieświadomego, lecz celowego dążenia do istnienia. W postawie takiej różni się zasadniczo od swego mistrza Heideggera, który postrzegał byt jako skierowany ku śmierci. Jonas, dokonując antropologicznych analiz, stwierdza, że cechami wyróżniającymi człowieka są trzy elementy obecne już u zarania ludzkiej historii: narzędzie, obraz oraz grób. Levy zarzuca jednak Jonasowi, że ten pominał zupełnie kwestię mowy, która najwyraźniej odróżnia nas od innych form życia.

Rozdział piąty poświęcony jest najbardziej znanej książce Jonasa – *Zasada Odpowiedzialności. Etyka dla cywilizacji technologicznej*.² Jonas w próbie budowy nowej etyki zrywa z nowożytną nauką, której, począwszy od F. Bacona i Kartezjusza, odebrano celowość. W koncepcji przyrody Jonasa celowość jest głęboko zakorzeniona i niewątpliwie nawiązuje do arystotelesowskiej wizji świata i przyrody. Celowość nie jest przypisywana jedynie człowiekowi, ale, w ocenie Jonasa, obecna jest na wszystkich poziomach materii ożywionej.

Autor, analizując dorobek intelektualny Jonasa, stwierdza, że doniosłość jego myśli jest większa niż Wittgensteina i bardziej pożyteczna niż Heideggera. Postrzega on wielkość Jonasa w sposobie podejścia do etyki i jego *zasadzie odpowiedzialności*, która jest przeciwstawieniem się *zasadzie nadziei* Ernsta Blocha. Tworząc natomiast tzw. *heurystykę lęku*, prowokuje do refleksji polityków, których dzisiejsze decyzje będą miały wpływ na warunki życia przyszłych pokoleń. Levy, prezentując etykę Jonasa, zauważa, że jej doniosłość polega na połączeniu *novum* oraz reinterpretacji i poszerzeniu koncepcji wcześniejszych. W jego opinii, Jonas łączy w genialny sposób kategoriałny imperatyw Kanta, którego rozumienie poszerza, z wymiarem politycznym, który był nierozzerwalnie związany z etyką Arystotelesa.

² H. Jonas, *Zasada Odpowiedzialności. Etyka dla cywilizacji technologicznej*, tłum. z ang. M. Klimowicz, Kraków 1996.

Rozdział szósty poświęcony jest teologii. Levy stwierdza, iż teologiczne koncepcje Jonasa są w pełni zgodne z osiągnięciami nauk szczegółowych i tworzą spójną wizję świata. Nie dominują jego filozofii przyrody ani nie przesądzają o wizji natury człowieka i jego miejscu we wszechświecie. Według Jonasa, teologia jest „luksusem rozumu” w znaczeniu czegoś niekoniecznego, co, będąc obecne, lepiej pozwala zrozumieć rzeczywistość, nic do niej jednak nie dodając. Jonas, budując swoją koncepcję etyki i akcentując wartość życia jako takiego, odwołuje się do Boga. Wielokrotnie jednak zaznacza, że odniesienie do Absolutu nie jest koniecznym elementem niezbędnym do uzyskania proponowanych przez niego rozwiązań. Jonas, jako myśliciel pochodzenia żydowskiego i człowiek, który w obozie koncentracyjnym stracił matkę, podejmuje pytanie o wszechmoc i miłość Boga. Tragedia holocaustu jest wyzwaniem wobec tradycyjnej wizji kochającego Boga-Stwórcy obecnej w Biblii i prowokuje do refleksji na temat obrazu Boga i Jego atrybutów.

Rozdział siódmy poświęcony jest umiejscowieniu Jonasa na tle jego mistrzów Husserla, Bultmanna i Heideggera oraz ich wpływu na jego twórczość. Levy raz jeszcze podkreśla doniosłość dzieła Jonasa. Wskazuje, że jest to ten rodzaj poszukiwań intelektualnych, który daje nadzieję na przyszłość rodzaju ludzkiego i ziemi jako takiej.

Bezpodstawnym wydaje się zarzut autora wobec Jonasa, że pisząc o ludzkiej naturze, pominął on mowę jako istotną cechę wyróżniającą człowieka. Jonas w artykule *Tool, Image, and Grave* stwierdza: „Moją metodą będzie zbadanie doniosłości kilku wybranych cech człowieka. Istnieje wiele takich cech rozciągających się od zewnętrznych charakterystyk ciała po wewnętrzne cechy umysłu. (...) Wybrałem do badań artefakty wytworzone przez człowieka, szczególnie te, obecne w czasach prehistorycznych, które występowały powszechnie i nie mogłyby być przypisane żadnemu zwierzęciu (...) W podjętym wyborze świadomie pominąłem mowę, ponieważ filozoficznie mówiąc, nie jest ona niczym innym jak «prostym», mimo że od najdawniejszych czasów była ona właściwie uznawana jako najwybitniejsza cecha człowieka”³. Widać tu więc wyraźnie, że pominięcie mowy nie wynika z błędu niedopatrzania, lecz raczej ze świadomego i uzasadnionego wyboru.

³ H. Jonas, *Tool, Image, and Grave: On what is beyond the Animal in Man*, w: H. Jonas, *Mortality and Morality. A Search for the Gold after Auschwitz*, ed by L. Vogel, Illinois 1996, 75-86.

Levy, dokonując analizy filozofii organizmu Jonasa, nie zauważył faktu, iż tak silnie akcentując metabolizm, Jonas zupełnie pominął prokreację. Wydaje się to być znaczącym brakiem w każdej filozofii organizmu. Sytuacja ta dziwi tym bardziej, że koncepcja Jonasa tak mocno akcentuje swoje skierowanie ku życiu.

Mocno dyskusyjną tezę autora jest stwierdzenie, iż dorobek Hansa Jonasa jest ważniejszy dla filozofii XX w. od dokonań Ludwika Wittgensteina czy Martina Heideggera. Z całą pewnością wnosi on wiele ciekawych idei i ubogaca naszą kulturę, a szczególnie spojrzenie na przyrodę i kwestie ekologiczne. Wpływ, jaki wywarł Jonas, przynajmniej dotychczas, wydaje się jednak nieporównywalny z tym, czego dokonali Wittgenstein czy Heidegger.

Autor w swoim zamierzeniu pragnął syntetycznie przedstawić dorobek intelektualny Jonasa oraz dokonać wstępnej jego analizy. Wydaje się, że cel ten został zrealizowany. Niewątpliwą zasługą Davida Levy'ego jest przybliżenie poglądów tego filozofa i zebranie w jednej pracy podstawowych wyników jego badań. Z całą pewnością przyczyni się do lepszego poznania i spopularyzowania dorobku Hansa Jonasa.

Ryszard F. Sadowski

Wydział Nauk Historycznych i Społecznych UKSW

Lynne Rudder Baker, *Persons and Bodies. A Constitution View*, Cambridge University Press, New York 2000, ss. 233.

Ożywieniu dyskusji na temat problemu ciała i umysłu sprzyjają liczne publikacje. Stanowią one podsumowanie dotychczasowego stanu wiedzy na ten temat oraz wyznaczają nowe perspektywy poznawcze. Ilustracją tej sytuacji jest książka Lynne Rudder Baker, która włącza się w dyskusję i przedstawia nową próbę ujęcia tego zagadnienia. Baker jest profesorem filozofii na University of Massachusetts w Amherst w Stanach Zjednoczonych, jest także autorką *Explaining Attitudes: A Practical Approach to the Mind* oraz *Saving Belief: A Critique of Physicalism*.

Persons and Bodies składa się z trzech części, a w skład każdej z nich wchodzi trzy rozdziały. Książka rozpoczyna się krótkim wstępem, w którym autorka prezentuje pola swoich zainteresowań filozoficznych. Część pierwsza zatytułowana *Tło Metafizyczne* za-